

## POLSKI CZAS PRZESZŁY I TRYB PRZYPUSZCZAJĄCY Z ZAIMKIEM

### I. ZARYS PROBLEMATYKI

Obserwując rozwój form fleksyjnych słowiańskiego czasownika, można zauważyć tendencję do przechodzenia od starych konstrukcji syntetycznych do nowych analitycznych<sup>1</sup>. Przykładem tego procesu są zarówno formy dwuczłonowe ze słowem posiłkowym *byłъ jesmь* jak i bez słowa posiłkowego ale z zaimkiem *ja był*, w miejsce dawnego *běaxъ*. Różnice dotyczą czasu powstania (formy z zaimkiem są niewątpliwie młodsze) i typu języka (tylko języki wschodniosłowiańskie upowszechniły je).

Powstanie form analitycznych z zaimkiem łączono dotychczas ze zmianami w morfologii słowiańskiego czasownika, przy czym wysuwano tu dwie hipotezy ich rozwoju. Pierwsza<sup>2</sup> zakładała przekształcenie pierwotnej konstrukcji *ja(zъ) byłъ jesmь* w *ja był*, w której słowo posiłkowe jako redundantny (obok zaimka) określnik osoby zostało opuszczone. Druga<sup>3</sup> hipoteza przyjmowała rozwój *byłъ jesmь* w *był* i stwierdzała, że zaimek został wprowadzony wtórnie dla odróżnienia synkretycznych form czasownika (*ja był*, *ty był*, *on był* itd.).

Która z tych formacji była pierwotna, a która wtórna trudno dziś z całą pewnością ustalić, zwłaszcza że koniugacja praruska nigdy się całkowicie nie pokrywała z prapolską, a właśnie języki ruskie, jak wiadomo, wytworzyły typ opisowej analitycznej odmiany form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego z zaimkiem osobowym.

Odmienne hipotezy powstały w oparciu o różne dane wyjściowe. Oceniano np. rozwój polski albo na podstawie materiałów dialektologii historycznej (m. in. Nieminen i Trypućko, albo zakładano a priori wpływ wzorca

<sup>1</sup> I. L e k o w, *Otklonienija ot flektiwonogo stroja w sławiańskich jazykach*. „Woprosy Jazykoznanija“ 1956, z. 2. s. 18—26.

<sup>2</sup> Takie stanowisko zajmują m. in.: E. N i e m i n e n, *Beiträge zur historischen Dialektologie der polnischen Sprache*. „Lud Słowiański“ T1, 1929—1930, s. 256—296. B. M o r o Ń, *Uwagi nad używaniem zaimków osobowych przy formach osobowych czasownika*. „Język Polski“ XVI, 1957, s. 116—118. E. D e c a u x, *Morphologie enclitiques polonaises*. Paris 1955, s. 165—175 (+ mapa).

<sup>3</sup> Obecność zaimka uzależnioną brakiem słowa posiłkowego przyjmują m. in.: J. Ł o ś, *Gramatyka polska tzw. zbiorowa*, Lwów 1923, s. 282; J. T r y p u ć k o, *Użycie zaimków osobo-*

wschodniosłowiańskiego (Lehr-Splawiński i Kryński)<sup>4</sup>, czy niemieckiego (Gogolewski)<sup>5</sup>.

Wszystkie interesujące nas formy słowiańskie dadzą się sprowadzić do trzech zasadniczych typów:

1. *był<sup>o</sup> jesm<sup>o</sup>* // *był<sup>o</sup> byx<sup>o</sup>*;
2. *ja(z<sup>o</sup>) był<sup>o</sup> jesm<sup>o</sup>* // *ja(z<sup>o</sup>) był<sup>o</sup> byx<sup>o</sup>*;
3. *ja(z) był* // *ja(z) by był*.

Analogicznie więc do form czasu przeszłego rozwijały się konstrukcje trybu przypuszczającego, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Na etapie pierwszym zatrzymały się języki południowosłowiańskie, w których brak dalszych zmian w związku z tym, że perfectum zachowało się tam, do dziś i nie zastępuje aorystu oraz imperfectum<sup>6</sup>.

Typ drugi, często ze zmienionym morfologicznie słowem posiłkowym, występuje w językach zachodniosłowiańskich, zwłaszcza w gwarach. Ale obok tego zasadniczego typu mogą też występować inne konstrukcje: a) bez słowa posiłkowego (por. gwarowe: *Ale ia se puomyślał* KN 50/82, *Iaby ius tag nie veżał* pisać KN<sup>7</sup> (53)85; b) z zaimkiem użytym fakultatywnie (por. staropolskie: *Jakom ya oth pyotra othą krziwdą ustal esz mi rolą wszal (ya zem ya dzirszal) nayey (i) zem ya szedzal* RM 165, *Oktori damb pyotr na mya zalował bych y ya pobral*, temu pobranu rok minal RM 602).

I wreszcie typ trzeci upowszechniły języki wschodniosłowiańskie, por. ros. *ja nios*, ukr. *ja nis*, białor. *ja nios*.

Różnorodność ta ma niewątpliwy związek z procesami wewnętrznymi, zachodzącymi w obrębie poszczególnych języków słowiańskich. Zastanawia zwłaszcza całkowite upowszechnienie form analitycznych z zaimkiem w językach wschodniosłowiańskich.

wych w funkcji podmiotu w staropolszczyźnie. (Odbitka) *Studia Slavica Upsaliensia* 1, s. 139—146. A. Szachmatow, *Sintaksis ruskogo jazyka*. Moskwa 1941, s. 65.

<sup>4</sup> T. Lehr-Splawiński, *O mowie Polaków w Galicji wschodniej*. „Język Polski“ II, 1914, s. 47—50. Ad. Ant. Kryński, *Gwara zakopiańska — studium dialektologiczne*. Rozpr. i Spr. Wydz. Filolog. AU w Krakowie, t. X, 1884, s. 170—224.

<sup>5</sup> S. Gogolewski, *Wpływy niemieckie na kaszubski system czasów przeszłych*. Rozpr. Komisji Jęz. Łódź T. 9:19, s. 69—75.

<sup>6</sup> F. Kopečny, *Sbornik otvetov na woprosy pu jazykoznaniju*. Moskwa 1958, s. 119—121.

Por. również E. Decaux, *op. cit.* s. 119. Kierunek zmian omawianych formacji w językach słowiańskich: od formacji z pełną fleksją słowa posiłkowego, przez typ polski i słowacki *bol by som* w trybie przypuszczającym i *bol som* w czasie przeszłym — do wschodniosłowiańskich form *ja był*, *ja by był*, mających w obydwu formacjach ten sam system fleksyjny. Inna możliwość to przejście od pełnych form górnołużyck., bułg. serbskochorwac. literackiego — przez typ dolnołużycki i słoweński z odmianą werbalną słowa posiłkowego plus zaimek (np. słoweńskie — *jaz bi bil*, obok *bil sam*) — do typu wschodniosłowiańskiego.

<sup>7</sup> K. Nitsch, *Wybór polskich tekstów gwarowych*, Warszawa 1960; cyfra (1) oznacza numer, druga (2) stronę cytowanego źródła.

Streszczając dotychczasowe wywody na ten temat, można powiedzieć, że interesował badaczy głównie problem zaniku słowa posiłkowego w systemie koniugacji staroruskiej. Przy czym zjawiska tego doszukiwano się w następujących czynnikach:

1. w analogii: a) do 3 osoby l. poj. i mnogiej, w których najwcześniej usuwane było słowo posiłkowe (Grikat)<sup>8</sup>;  
b) do syntetycznych form aorystu i imperfectum (Pizani)<sup>9</sup>;
2. w ekspiratywności języka i wyrzucaniu enklityki (Jakobson i Sławski)<sup>10</sup>.

## II. STOPIEŃ NASILENIA FORM „ZAIMKOWYCH“ CHARAKTERYSTYKA MATERIAŁU ŹRÓDŁOWEGO

Jeżeli przypomnimy, że polskie formacje czasu przeszłego i trybu przypuszczającego z zainkiem dość często łączono z wpływami któregoś z języków wschodniosłowiańskich, np. białoruskim (Trypućko) czy rosyjskim (Kryński), to warto się zastanowić, czy rzeczywiście nasza ewolucja odpowiadała rozwojowi wschodniosłowiańskiemu i czy wszystkie tego typu zjawiska, notowane w zabytkach staropolskich, można nazywać rutenizmami.

### 1. Rozmieszczenie geograficzne omawianych form

Liczne sugestie dotyczące rzekomych wpływów obcych na tworzenie się form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego w polszczyźnie warto zestawić z obrazem współczesnych dialektów. Por. tabelę nr 1 AB<sup>11</sup>

Widać z tego zestawienia, że Kaszuby, Śląsk i Mazowsze charakteryzują się najwyższym udziałem typu A w czasie przeszłym. To samo dotyczy trybu przypuszczającego. Małopolska i Wielkopolska zajmują w tym układzie dalsze miejsca, przy czym warto zaznaczyć, że w Wielkopolsce brak jeszcze trybu przypuszczającego na 1 pl., tzn. takiego, któryby powstał drogą redukcji fonetycznej.

Najbardziej zróżnicowane są dialekty Śląska, w których dominuje usuwanie enklityki w 1 os. l. mn. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> I. Grikat, *O perfektu bez pomocnog glagola u Srpskohrvatskom jeziku i srednim sintaksic-kim pojavama*. Beograd 1954, s. 154—167.

<sup>9</sup> W. Pizani, *Zum russischen Nominalsatz*. Indogermanischen Forschungen 49, s. 47—51.

<sup>10</sup> R. Jakobson, *Les enclitiques slaves* (Atti del III Congresso internazionale dei linguisti), Roma 1933, s. 385; Fr. Sławski, *Miejsce enklityki odmiennej w dziejach języka bułgarskiego*. Kraków 1946, s. 2.

<sup>11</sup> Dane w tabeli opracowane zostały z tekstów: K. Nitscha, *Wybór polskich tekstów gwarowych bez Kaszub*, Fr. Lorentza, *Teksty pomorskie — (kaszubskie)* oraz A. Zaręby, *Śląskie teksty gwarowe*.

<sup>12</sup> Powstanie form zaimkowych w 1 pl. czasu przeszłego i trybu przypuszczającego łączy K. Nitsch (J. P. 1913, s. 82) z osłabieniem wygłosowego aorystycznego -x, które zepchnięte zostało na pld. zachód i do dziś występuje na Śląsku i pld. Małopolsce. O tym, że jest to re-



Tabela 1

A. Czas przeszły w gwarach

1	z zaimkiem bez słowa posiłkowego			z zaimkiem + słowo posiłkowe	bez zaimka	Razem w % (4+5+6)
	typ A		Razem w ty- pie A (2+3)	typ	typ C	
	1 sg.	1 pl.		B <sub>1</sub> i B <sub>2</sub>		
			1 i 2 sg. 1 i 2 pl.	1 i 2 sg. 1 i 2 pl.		
2	3	4	5	6	7	
Lorentz — Kaszuby	52,8	22,8	75,6	10,4	14,0	100,0
Zaręba — Śląsk	20,2	25,5	45,7	3,9	50,4	100,0
Nitsch — Mazowsze	20,5	21,7	42,2	23,8	34,0	100,0
Nitsch — Małopolska	17,3	18,1	35,4	4,9	59,7	100,0
Nitsch — Wielkopol- ska	8,9	19,6	28,5	23,5	48,0	100,0

Tabela 1

B. Tryb przypuszczający w gwarach

1	z zaimkiem bez słowa posiłkowego			z zaimkiem + słowo posiłkowe	bez zaimka	Razem w % (4+5+6)
	typ A		Razem w ty- pie A (2+3)	typ	typ C	
	1 sg.	1 pl.		B <sub>1</sub> i B <sub>2</sub>		
			1 i 2 sg. 1 i 2 pl.	1 i 2 sg. 1 i 2 pl.		
2	3	4	5	6	7	
Lorentz — Kaszuby	60,9	17,4	78,3	8,7	13,0	100,0
Zaręba — Śląsk	3,0	15,2	18,2	12,1	69,7	100,0
Nitsch — Mazowsze	5,4	2,0	7,4	2,6	90,0	100,0
Nitsch — Małopolska	3,3	2,6	5,9	0,8	93,3	100,0
Nitsch — Wielkopol- ska	4,6	—	4,6	2,8	92,6	100,0

Natomiast forma 1 os. sg. tego trybu jest stosunkowo dobrze zachowana dzięki dawnym formom aorystu, do których jednak wprowadza się dość często zaimek osobowy, por. *ja byx vuolała* KN 1/35.

dukacja fonetyczna świadczy m. in. fakt, iż *m y* jest enklityką, zajmuje swobodne miejsce w zdaniu, a ustawienie początkowe w absolutnej prepozycji jest dla 1 pl. wyjątkowe (por. E. De ca ux op. cit. s. 174 § 179 „*my yest obligatoirement enclitique*“.

Stopień nasilenia form zaimkowych w gwarach pokazuje również, że omawiany proces dotyczy przede wszystkim czasu przeszłego, a w trybie przypuszczającym stanowi tylko niewielki margines całości form.

Wyjątek stanowi kaszubski tryb przypuszczający, który na Pomorzu, częściej w tej formacji niż w perfectum, utracił końcówki osobowe, co z kolei stworzyło podstawę rozwoju analityczności, jak w językach ruskich (por. 78,3% form z zaimkiem bez słowa posiłkowego w badanych tekstach Lorentza).

Z kolei restrykcję analityczności zaimkowej w języku polskim do 1 os., zwłaszcza 1 pl., poświadczają liczne zapisy gwarowe.

Dialektalnie typy te występują na olbrzymim obszarze. Cytuję tylko zapisy z gwar, w których analityczność zaimkowa objęła zarówno 1 pl. czasu przeszłego, jak i trybu przypuszczającego:

Czas przeszły: *Tam-my otkopowali popraskane ruly* Darków, Zaolzie KN 9/49; *Ślimy z Rořacy do Pysnyj* Podhale KN 50/82; *po xudob'e byuo tagmys'e pobral'i, xei* Trybsz na Spiszu KN 65/96; *m'e. l'imy te do gury iexac* Więciórka pow. myślenicki KN 89/112; *Tyx tataruf uuzb'irly my po gascie ii uuc'ekaly my* Mazury, pow. kolbuszowski KN 166/158; *Myślelimy, ze to ojciec Łukowiec*, pow. garwoliński KN 334/274: Mazowsze bliższe; *bo my n'ęzy s'eb'e pozel'il'i* Gołymin KN 362/291 Mazowsze nowsze; *Potem mi psisli* Siedliska, pow. szczycieński KN 369/297 Hist. Mazury.

Tryb przypuszczający: *aby my móglisie fszyn'dzie legitymować* Darków, Zaolzie KN 9/51; *cozby my ig n'e naśl'i* Podhale KN 50/82; *to bü mü mjel'i izbu tu!* Słowiańska Wieś na Spiszu KN 64/96; *muoze bymy iakuo ten zągonek (...) zatryżn'il'i* Więciórka, pow. myślenicki KN 89/112; *A coby mys'e vas ta pytali* Brzeziny, pow. dębicki KN 128/138; *ze iesce by my pofpãdaly, spalylyby my s'e* Mazury, pow. kolbuszowski KN 166/158; *uciekalyby my nie drogamy* Łukowiec, pow. garwoliński KN 334/272 Maz. bliższe; *zeby my Kolbe mogli zupx'ic* Osowiec Szlachecki KN 353/284 Maz. nowsze.

1 os. pl. czasu przeszłego poza cytowanym zasięgiem Nitscha i Dejny<sup>13</sup> poświadczają również dialekty: Wielkopolski: 221/195, 225/197, 236/205, 241/208, 242/209, 248/213, 261/219, 262/221, 277/235; Kujaw: 289/243; Kociewia 301/251; Warmii: 409/327, 409/328; Ostródy: 415/331; Lubawy 416/332; Malborskiego 424/334, 424/335; Kaszub: 443/349 i pogranicza małopolskiego: 487/375, 491/378.

<sup>13</sup> Formy *my spali* // *spali my* występują wg K. Nitscha na obszarze zach. południowej Polski, na południe od linii Chodzież-Łączyca (por. *Dialekty języka polskiego*, Wrocław — Kraków 1957, s. 54 i *Gramatyka polska* tzw. zbiorowa PAU Kraków 1923, s. 518 i 520). K. Dejna w rozprawie *Końcówki i formy dualne czasowników w gwarach kielecczyny* (Rozp. Kom. Jez. T. XI. Łódź 1965) przesuwą tę granicę na północny wschód i obejmuje nią Małopolskę północną.

## 2. Dane historyczne

W najdawniejszych zabytkach języka polskiego formy czasu przeszłego i trybu przypuszczającego z zaimkiem (bez słowa posiłkowego) są istic „rariantes“. W przebadanych pod tym względem *Kazaniach świętokrzyskich*, obydwu psalterzach, *Biblii królowej Zofii* znalazłam zaledwie 12 zapisów czasu przeszłego omawianego typu. W tym 1 sg. obejmuje 10 przykładów, pozostałe dwa to — zaświadczona w *Psalterzu floriańskim* 2 sg. (101<sub>26</sub>) i 1 pl. (19<sub>6</sub>) z *Psalterza puławskiego*. Obliczenia dla trybu przypuszczającego (11 przykładów) dotyczą tylko 2 sg. a pochodzą z *Kazań świętokrzyskich* i *Biblii królowej Zofii*.

Znalezione przykłady tej osobliwej dla staropolszczyzny konstrukcji perfectum i coniunctivum warto tu zacytować, poszerzając egzemplifikację o dane z innych źródeł staropolskich:

### Czas przeszły:

*Ale ia w gospodna p wal* (Fl 30<sub>6</sub>), *Człowiek, v ktorim ya duffala* (Fl 40<sub>10</sub>), *Na poczotku ty gospodne, zenywo zaloszyl* (Fl 101<sub>26</sub>); *Syn moy yes ty, y adzyszya porodzył czyebie* (PP 27), *alye ya wmylyoszyerdzyu twym myal nadzycyą* (PP 12<sub>5</sub>), *aly my wstaly y podnyesyenyemy* (PP 19<sub>6</sub>), *to yes czynyl, a ya mylczal* (PP 49<sub>21</sub>), *ya vczwyrdzył slupy yey* (PP 7<sub>43</sub>), *Ia rzekl* (PP 81<sub>6</sub>); *Jakosce movili ayaslisal* (BZ, 28/209 Num), *Jacomi pyotrasz miał koczel fczirech nedzelach oprauicz a ya mu (nyed) pyenodzy (dacz) nedal* (RW 142/69), *Taco my pomosz bog etc. ysze czso parzisz y Micolay uczynily rok opomoszene prawa kmothouiczu skomornyk tegosz ya dopomogl* (RW 1130/404), *Taco my pomosz Bog etc. Jaco w ten czasch kedi pyotrowi kaschubye con wsyath vszapusche ynapanskye skazanye dan ya nyemal gynshego* (RW 1346/477), *Byerza to kmey czczy ykumey duschy ysze pany poznanska poszadzilamya Szazadza Janowy urana, atoya skazal to Jaco* (RW 1377/486); *Thego mu ya nyewignethl* (RM 43/4), *otho oczosz namya zalowal thich tho czasow przedexandzem abyh Ja przytem byl a Ja przitem ne byl* (RM 205/17), *thim my yey zaplaczili* (RM 374/28; *Cosz mysza w nyem kochaly* (VW, s. 436 De morte).

Ponadto można by tu jeszcze przytoczyć parę przykładów notowanych przez Kalinę<sup>14</sup>, np.:

*ja poszedł* (Sekl. 129,b), *ja przyniosł* (St. W. 22), *ja widziała* (Modl. 97), *ja opuścił* (Modl. Wacl. 57, a), *ja nie dał* (Rt. N. 186), *gdisz ja, smocyw syą, y tam y sam syo obracal* (Bl. Szar. 204, b), *przeło abo ia bila nyedostyna, albo ony* (Bl. Szar. 315, a), *my rozgodzili* (St. W. 23), *my widzieli* (Lg. Al. 325), *my ustawili* (Ks. Ust. 39).

Tryb przypuszczający:

*A trzecie idzie tobie ubogi, iż by ty w ubostwie nie tystkował*, (Kśw. IV, w. 23);<sup>15</sup>

W materiale Dejnuy występuje 180 form typu: *my spali* na 301 przypadków użycia 1 pl. czasu przeszłego. Również A. Tomaszewski w artykule *Błędy językowe uczniów szkół poznańskich* („Język Polski“ XII 1927, s. 82—83) zaświadcza w Wielkopolsce 1 pl. typu: *moglimy, my się ślizgali, aby my byli*. I wreszcie Decaux op. cit. s. 171 pokazuje, że form *robili my* nie mają tylko wyspy językowe Wielkopolski i Mazowsza dalszego.

<sup>14</sup> A. Kalina, *Formy gramatyczne języka polskiego do końca XVIII wieku*. Lwów 1883, s. 462—489. Tam też rozwiązanie skrótów (NB autor stosuje skrót Bl. Szar. w odniesieniu do *Biblii królowej Zofii*).

<sup>15</sup> Analogiczne przykłady znajdują się w Kśw na Boże Narodzenie nr IV: w. 37 i 38 oraz w. 12, 13 (2 przykl.) i 14.



Tabela A 2

A. PERFECTUM

	Zabytki	V + Aux				V + Aux + Nf				V + Nobilg.				Ogółem 100% w tym		
		Pre-pozycja		Post-pozycja		Pre-pozycja		Post-pozycja		Pre-pozycja		Post-pozycja				V + A
		Razem 100% w tym		Razem 100% w tym		Razem 100% w tym		Razem 100% w tym		Razem 100% w tym		Razem 100% w tym				
		Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	V + A
1	Kśw	3	2	60,0	40,0	—	—	—	—	—	—	—	—	100,0	—	—
2	Fł	90	580	7,4	92,6	13	45	22,4	77,6	3	—	—	—	100,0	91,8	7,9
3	PP	130	528	19,8	80,2	28	34	45,2	54,8	6	—	—	—	100,0	90,6	8,6
4	BZ	190	110	63,4	36,6	16	—	100,0	—	3	—	—	—	100,0	94,2	5,0
5	RW	600	38	94,0	6,0	50	1	98,0	2,0	4	—	—	—	100,0	92,0	7,3
6	RM	1434	160	90,0	10,0	1929	68	96,6	3,4	300	—	—	—	100,0	40,9	51,4

Tabela B. 2

## B. CONIUNCTIVUS

	V + Aux			V + Aux + Nf			V + Noblg.			Ogółem 100% w tym			
	Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	Razem 100% w tym		Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	Razem 100% w tym		Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja	V + A + N	V + N	
			Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja			Pre- pozy- cja	Post- pozy- cja					
1	7	—	100,0	—	—	—	—	7	—	—	50,0	—	50,0
2	41	6	87,3	12,7	—	—	—	—	—	—	100,0	—	—
3	46	6	88,5	11,5	—	—	—	—	—	—	100,0	—	—
4	90	1	98,1	1,9	4	—	—	4	—	—	92,8	3,6	3,6
5	23	—	100,0	—	3	—	—	—	—	—	88,5	11,5	—
6	24	2	92,3	7,7	5	—	—	2	—	—	78,7	15,2	6,1



Tabela 3

Perfectum				Coniunctivus			
Typ V + N oblg				Typ V + N oblg.			
w tym				w tym			
Zab.	1 sg.	1 pl.	2 sg.	Zab.	1 sg.	1 pl.	2 sg.
Kśw	—	—	—	Kśw	—	—	7
FI	2	—	1	FI	—	—	—
PP	5	1	—	PP	—	—	—
BZ	3	—	—	BZ	—	—	4
RW	4	—	—	RW	—	—	—
RM	250	46	4	RM	1	—	1

*bo czyo uszrze egipszczy yrzeko bi ty bila moja zona* (BZ 17/27 Gen), *Abity panye boze za pamyotal* (BZ 14/39 Gen), *Sgrzeszilem nyewydzalem by ty stal przeciw mnye* (BZ 34/230 Num); *Jakom Ja czeb(n)ye nyeproszil a bi thi za mya raczhil vipys* (RM 1031/83/; *Aż ty będąc prawie kwiatkiem, Mogłaby trząść dziwnie swiatkiem* (Rej, Żyw. J. s. 49).

I cytowane przez Kalinę:

*i że by ja na wieki prześpiczny był* (VW, s. 150, Modl. Ptasz.); *lutość, ktoróż Bog ociec przepowiedział, a by ja k tobie miał* (VW, s. 101, Spr. Chęd.); *thak thim obiczaiem ya ko by a m okl przedacz wgdansku* (RM 1500/129).

Przedstawiony obraz ulega dalszej modyfikacji, na korzyść form bez słowa posiłkowego, w zabytkach poszczególnych dzielnic, zwłaszcza w materiale mazowieckim, ale i tutaj ilość przykładów bez końcówki osobowej nie dorównuje współczesnym gwarom. Zastanawiają natomiast dwie grupy danych, tj. przewaga typu B z zaimkiem mimo obecności słowa posiłkowego (51,4% użyć w Rotach mazowieckich) i restrykcja typów zaimkowych do 1 sg. Por. tabele zamieszczone niżej (tabela 2 A B i tabela 3).

Ponieważ omawiana osobliwość występuje przede wszystkim w rotach przysięg, w których bardzo często powtarza się forma 1 osoby l. poj., powyższe zestawienie statystyczne nie oddaje w pełni rzeczywistego obrazu redukcji słowa posiłkowego w formach poszczególnych osób. Charakterystyczne np. są tu „zepsute zapisy, w których każda rota zaczyna się od słów: *Jakom ja... etc.* Po przekreśleniu pisarz wprowadzał formę l. mn. Mimo tych zastrzeżeń *Roty mazowieckie* stanowią wyjątek, na tle zabytków naszego języka, zmuszający do zastanowienia nad przyczynami wprowadzania zaimka, zwłaszcza w przypadku czasu przeszłego.

### III. EWOLUCJA POLSKICH FORM CZASU PRZESZŁEGO I TRYBU PRZYPUSZCZAJĄCEGO Z ZAIMKIEM

Wydaje się, że klauzulę wyłącznych wpływów wschodniosłowiańskich w zakresie form bezkońcówkowych obala przede wszystkim współczesny polski materiał gwarowy (typ z zaimkiem mają np. Kaszuby, pld. -Ślask)

i historyczny (występuje w *Rotach Poznańskich*, ściśle datowanych), który zaświadcza występowanie tych formacji w dialektach nie posiadających żadnych śladów nawiązań wschodniosłowiańskich. Wprost przeciwnie, typy z zaimkiem na Kaszubach i na terenach graniczących z nimi, można wyjaśnić ewentualnie tylko wpływami niemieckimi, bądź uważać za element rodzimej połabsko-kaszubskiej tendencji językowej<sup>16</sup>.

Należy także dostrzec możliwość samodzielnego rozwoju polskich form z zaimkiem, zwłaszcza że analogiczne zjawisko występuje do dziś w czeskim i słowackim<sup>17</sup>, gdzie konstrukcja z zaimkiem jest używana (w języku potocznym i dialektach) przede wszystkim w 1 sg., rzadziej 1 pl., a nie pojawia się zupełnie w drugiej osobie obu liczb.

I wreszcie warto przypomnieć, że zaimek w polskim zdaniu był najczęściej środkiem wzmocnienia skróconej końcówki osobowej. Tak jest m. in. w: *Rotach Krakowskich XIV—XV w.* (*anysm ja [...] wysyła* RK-R. 17), *Rotach Wielkopolskich XIV—XV w.* (*tegośm mu ja drzewa nie przedał* RW -R. 1078), *Rotach Mazowieckich XV—XVI w.* (*Jakom ja neszegnal maceya [...] RM -R. 347*) itp.

W związku z tym można założyć dla polszczyzny następującą ewolucję omawianych form: I. *ja k o m przy tym b y ł* ≥ II. *ja k o m ja przy tym b y ł* ≥ III. *jako ja przy tym b y ł*.

Teoria Łosia i Szachmatowa natomiast przyjmowała rozwój: I. *ja k o m przy tym był* ≥ II. *jako przy tym był* ≥ III. *jako ja przy tym był*; wydaje się mniej prawdopodobna. W ogniwie drugim forma osobowa jest dwuznaczna.

Ewolucję pierwszego typu przyjmują m. in. Moroń l. c. 116 i Decaux l. c. s. 173, § 181, potwierdzają ją także moje badania<sup>18</sup> nad szykiem enklityk (dotyczące zwłaszcza staropolszczyzny).

Przebadane pod tym względem *Roty przysięg sądowych*: Poznańskie, Kościańskie, Pyzdrowskie i Mazowieckie mają 1 sg. czasu przeszłego zredukowaną do postaci —(e)m w 3910 przypadkach na ogólną liczbę 4100, co stanowi 95,4%. Por. tabelę 4.

Jak widać, forma 1 os. sg. słowa posiłkowego w rotach sądowych póln. polskich zredukowana została do postaci —(e)m rzadziej —(e)śm.

Morfemy —(e)m i —(e)śm powstawały w wyniku kontrakcji typu: *ja jeśm* ≥ *jaem* ≥ *jam*; lub: *ale jeśm* ≥ *aleeśm* ≥ *aleśm* itp.

Szyk w czasie przeszłym w cytowanych źródłach sprzyjał występowaniu tego typu kontrakcji. Panuje prepozycja (naliczyłam 4320 przykładów usta-

<sup>16</sup> T. Lehr-Splawiński, *Gramatyka połabska*. Lwów 1929 (Lwowska Biblioteka Sławistyczna 8), s. 233 por. (joz plokól ≤ \*(j)azъ plakalъ).

<sup>17</sup> J. Gebauer, *Historická mluvnice jazyka českého*, Praha III 2(Časování) 2 wyd., 1909, s. 421, 429 i 330; Fr. Travniček, *Historická mluvnice československá*, Praha 1935, s. 421.

<sup>18</sup> Szyk członów w obrębie analitycznych i syntetycznych form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego [praca doktorska — maszynopis — T. R.].

Tabela 4

Zabytek	Postać końcówki zredukowanej -(e)m		Postać końcówki zredukowanej -(e)śm	
	ilość przykładów	procent	ilość przykładów	procent
Roty Poznańskie	433	83,8	84	16,2
Roty Kościańskie	466	92,1	38	7,9
Roty Pызdrskie	478	73,5	74	26,5

wień przed czasownikiem w badanych rotach, co stanowi 95,7%) a postpozycja jest raczej wyjątkowa (196 przykładów, co stanowi 4,3%). Por. tabelę nr 5.

Tabela 5

Zabytek	Prepozycja		Postpozycja	
	Ilość przykładów	procent	Ilość przykładów	procent
Roty Poznańskie	548	90,7	56	9,3
Roty Kościańskie	536	94,5	31	5,5
Roty Pызdrskie	651	96,3	25	3,7
Roty Mazowieckie	2585	96,8	84	3,2
Razem :	4320	95,7	196	4,3

Zredukowane słowo posiłkowe -(e)m, w dodatku odsunięte od orzeczenia za pierwszy samodzielny akcentowo wyraz, mogło sprzyjać wprowadzaniu elementów zewnętrznych, a więc zaimków osobowych, np.: *J a k o m y a t a k i S a n d k e m t a r k y m y a l k e d i b i m y n e d a l o s t a t k a p e n a n d z y (...)* RM-R. 56.

Na zatarcie funkcjonalnej wyrazistości słowa posiłkowego w czasie przeszłym pośrednio wskazują typy z podwojoną końcówką plus zaimek, licznie reprezentowane przez *Roty Mazowieckie*: *J a k o m y a p r z i s c h e t h w s s z y d o d o m u M i c o l a y o w e g o d o d z e w k y J e g o n y e w z a l e m s z y l a (...)* RM-R. 2941; *J a k o m y a k m e c z a g y m y n y e m m a c z e y a n y e s s z b i l e m* RM-R. 3043.

Tak więc oprócz swoistego „egocentryzmu lingwistycznego“ (*egocentrisme linguistique*, Decaux op. cit., s. 173) również morfologia słowa posiłkowego i szyk enklityk w formach czasu przeszłego mogły sprzyjać wprowadzaniu zaimków osobowych. Zaimki te są używane dwójako, albo jako dodatkowy element zdania, bez którego informacja i tak jest pełna, np.: *T a k o m i p o m o ż B o g + , j a k o m j a w t e n c z a s s i e d z i a ł (...)* RW-R. 1307, albo jako samodzielny wyznacznik osoby, zastępujący słowo posiłkowe, np.: *J a k o j a p r z y t e m b y ł , c s s o n y n o t h a n a J a c u b a z a l o w a ł (...)* RM-R. 211.

W typie pierwszym mamy do czynienia z fakultatywnym, pozbawionym wyraźnych znamion gramatycznej osobliwości, użyciem zaimków osobowych,



w typie drugim zaimek jest obligatoryjny, gdyż ukazuje nowy typ fleksji czasownika w 1 sg. czasu przeszłego (por. odmianę Zaborowskiego z roku 1532: *ja zwał, tyś zwał on zwał || zwał jest, myśmy zwali, wyście zwali, oni zwali*; Brückner, AslPh, XIV, s. 467).

Roty przysięg sądowych ziemi poznańskiej, warszawskiej i krakowskiej charakteryzują się przede wszystkim użyciem fakultatywnym zaimka osobowego: *jakom ja w ten czas siedział (...)* RW-R. 1307; *Jakom ya nesze gnał maceya stolcy wyprzedacz* RM-R. 347; *any sm ya sss-wimi dzeczmi dzelnicze w syoła* RK-R. 17.

Pełna analityczność formy (z zaimkiem użytym obligatoryjnie) jest rzadka. W *Rotach Wielkopolskich* postacię typu: *a ja mu pieniędzy (dać) nie dał* RW-R. 142, stanowią 0,6% wszystkich form czasu przeszłego, a w *Rotach Mazowieckich* konstrukcje typu: *jako ja przy tem był* RM-R. 211, stanowią 7,7% materiału. Por. tabelę nr 2 A B.

Te dość częste użycia fakultatywne (typ B) dowodzą, że omawiana wcześniej droga rozwoju polskich formacji z zaimkiem musiała prowadzić przez ten właśnie typ. Por. wszystkie trzy zapisy w RM:

I. *Jakom sya Sthoba vyednal* RM-R. 1783, II. *Jakom ya przitem bil* RM-R. 17 (= 210 przykł.) III. *Jako ya przitem bil* RM-R. 152 (= 250 przykł.)

Omawiane zmiany objęły także tryb przypuszczający, ale w tej formacji jest to zjawisko późniejsze niż w czasie przeszłym i przez ten ostatni warunkowane<sup>19</sup>. Dlatego tryb przypuszczający cytowanych Rot przysięg sądowych (RW, RM, RK) nie ma użycie obligatoryjnych typu: *\*aby ja był*, lecz tylko fakultatywne, np.: *abych ja jachał* RW-R. 1482; *isze bych ya wnosł* RW-R. 1652; *abych ja był thoby tak (...)* RM-R. 3700. Przykład z RM: *yakobya mokł przedacz w gdanszku gdi bim vgey nyevydał* RM-R. 1500 — jest tutaj wyjątkiem.

Ewolucja trybu przypuszczającego następowała zawsze po rozwoju czasu przeszłego. Przekonuje o tym m. in. historia szyku enklityk werbalnych obu formacji. Ustawienia postpozytywne enklityk werbalnych czasu przeszłego znacznie wyprzedzały analogiczny rozwój w trybie przypuszczającym. Widać to i dziś, gdyż słowa posiłkowe częściej odrywamy od imiesłowu w trybie przypuszczającym, niż w czasie przeszłym, który na ogół przeprowadził syntetyzację postpozytywną.

Język polski dostarcza i w tej formie użycie „czasowo równoległych“ z preteritum, ale mających zupełnie inne źródło powstania, a mianowicie — jest nim *gramatyczny wyznacznik osoby, tj. 2 sg. trybu przypuszczającego* — normalny w języku polskim do końca XVI w., czyli do czasu wejścia trybu przypuszczającego w układ paralelny z czasem przeszłym (por. *idzie tobie krol ubogi*

<sup>19</sup> E. De caux, *op. cit.*, s. 173 § 181 „On sait que le tour c'est étendu au conditionnel, lorsque la désinence de son auxiliaire a été sentie comme l'auxiliaire du prétérit“.

*by ty <w ubostwie> nie styskował* Kśw BNar; *aby ty był lepszy i mędrszy naszych biskupów* Rozm. 733).

#### IV. KLASYFIKACJA POLSKICH FORMACJI Z ZAIMKIEM

##### 1. Typy w obrębie schematu

Klasyfikując całość zebranych typów konstrukcji z zaimkiem w języku polskim, można je sprowadzić do dwu form wyjściowych: — typ A stanowią formy bez słowa posiłkowego, w których zaimek pełni rolę wyznacznika osoby, np.: *na co ty f pécu zapaliła* Tuligłowy KN 485/374; *Czej be tē za mje tuchwycela, tej te be mje młōgla nosec* Chałupy KN 448/353;

— typ B formy, w których słowo posiłkowe zostaje zredukowane, a zaimek stanowi tylko dodatkowy element zewnętrzny konstrukcji, np.: *Cyś ty, xłopce, v'izāt kogo budovać (...)* Podhale KN 49/81; *Kybyś ty v'ežajua, (...)* Stara Schodnia KN 33/68.

W typie A (współczesne tendencje gwarowe) można rozgraniczyć 1 sg. z redukcją gramatyczną końcówki osobowej, od 1 pl., w której mogła nastąpić redukcja zarówno gramatyczna jak i fonetyczna.

W obrębie typu B (różnice w morfologii słowa posiłkowego) trzeba wyróżnić:

— typ B<sub>1</sub> obejmujący formy z pełnymi konstrukcjami słowa posiłkowego plus cecha naddana (zaimek osobowy), np.: *ya yesm strzegł* PP 16/5; *tych yesm ya newssanl* RK-R. 65; *iže bych ja unioś pieniądze (...)* RW-R. 1652; *ja byx (...)* *vjuolala* Istebna KN 1/35;

— typ B<sub>2</sub> obejmuje formy ze zredukowanym słowem posiłkowym, które spadło do roli końcówki fleksyjnej, plus cecha naddana (zaimek osobowy), np.: *tom ja opuścil* Gór. Dworz. 12; *žebym ja mógł i b.* 37; *tojjo navařila* Zabłocie KN 15/55.

Proces dojścia do form zaimkowych (bez końcówek osobowych) można zilustrować przy użyciu samboli oraz schematu:

(Sg)

Przed kontrakcją

B<sub>1</sub> (ja) był j e ś m

schemat: Nf + V + Aux

↓ ↓ ↓ ↓  
1 2 3 4

Po kontrakcji

B<sub>2</sub> (ja) b y ł e m

schemat: Nf + V + Aux'

↓ ↓  
2 4

Po redukcji

A (ja) był jeśm // (ja) byłem > ja był

schemat: Noblg. + V

(Pl)

↓  
4

Przed kontrakcją





czynników różniących, którymi okazały się zaimki osobowe. Powstają więc konstrukcje obligatoryjne o strukturze A: *Alleby thy tako rzecl* Kgn; *a by mi ty raczył* l.c., (...) *mnimałes, aby ty był lepszy i mędrszy naszych biskupów* Rozm. 733, III; *Pomawiając cie o królestwo, aby sie ty sta-wi ł, iżby chciał krolem być* ib. 793, III.

W drugiej połowie XV w. zaczyna się używać dla tej osoby zakończenia -ś, przyjętego z czasu przeszłego złożonego, a od XVI w. *byś* staje się panującą formą 2 os. sg. trybu przypuszczającego aż do dziś. Odtąd postać 2 sg. z zaimkiem bez słowa posiłkowego jest używana niezmiernie rzadko, zarówno w trybie przypuszczającym jak i w czasie przeszłym, i traci charakter niezależny, gdyż przestaje być motywowana gramatycznie.

#### b) 2 sg czasu przeszłego i trybu przypuszczającego w gwarach

Polskie dialekty współczesne mają w zasadzie 2 sg. ze słowem posiłkowym *byś* tak jak w języku literackim: *Ze byś ty skażay, zeby my Kolbe mogli zuapx'ic* Mazowsze nowsze KN 353/284.

Zaimek w 2 os. obu liczb występuje dziś tylko na Kaszubach i w dialektach sąsiednich: *Czej be tē (...) łuchwycela, tej te be mje młōgla nosec* Chałupy KN 448/353; *Cé ty ty i á pka (...) u úrv wu, té...* lu-zińsko-wejherowski KN 444/350; *Ti g â dou tq šprauką* Wielka Gardna KN 427/338; *Ze mi' z wami gwdał'i, iāk vī. bī. iedyn vandrofčik byl' i;* pogranicze Kaszub KN 277/235 oraz w zapisach tekstów z pogranicza wschodniosłowiańskiego: *Na co ty to przyniós?* białostockie KN 396/317; *Ze by wy byli mnie źle sądzili, to jaby sytkie te kamienie w was wyciskał* ib. 396/317; *A cego ty prysed?* ib. 396/317; *Bez co ty nie orał?* ib. 396/316.

Zatem — pojawiające się dość rzadko w języku polskim typy zaimkowe 2 sg. to:

(a) użycia wyjątkowe: *Na początku ty, Gospodnie, ziemię założył* Fl 51<sub>20</sub>;

(b) rutenizmy<sup>21</sup>: *dlaczego ty moje głowę ranił mieczem?* H. Al. 78(1510 r.);

(c) wpływy obce — połabskie i niemieckie, na Kaszubach;

(d) redukcja fonetyczna:<sup>22</sup> *ty syna bożego pieluszkami powijała* ≤ *tyś syna (...) powijała* (Nawojka -XV w.) [w:] VW s. 85.

wów obcych (por. *dla czego ty moje głowę ranił mieczem?* H. Al. 78) i zastosowań stylizacyjnych (por.: *To by ja cię brał dziewczyno! To by ja się brał!* Sienk. Krzyż. 111), gdyż mimo strukturalnej i sementycznej przynależności do typu A (z dwuczłonową formą i brakiem redukcji fonetycznej), ich istoty, genezy i strefy użycia w języku polskim nie można wytłumaczyć z pozycji tzw. genetycznej analityczności.

<sup>21</sup> Tutaj też zaliczam poetów czerwonoruskich: Sz. Szymonowica, B. Zimorowica, J. Gawińskiego i Fr. Karpińskiego, którzy dostarczają przykładów bezkońcówkowych form czasu przeszłego.

<sup>22</sup> Również J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*. Kraków 1900, t. I, (A—E), s. 146—151; i Decaux *op. cit.*, s. 172, typy 2 sg. nie będące rutenizmami tłumaczą redukcją fonetyczną.

## c) Stylizacja

Wprowadzanie zaimków osobowych zamiast słowa posiłkowego było w języku polskim zabiegiem stylistycznym, już od XVIII w., np. I. Krasicki w ten sposób charakteryzuje tylko sylwetkę Łowczego: *Nie znałem się ja jeszcze w ten czas na gospodarstwie rolnem, więc ja się udał do drugich po radę* Kras. Podst. s. 2 (dość częste w wypowiedzi charakteryzowanej postaci).

Różnice dotyczą sposobu stylizacji, a mianowicie — jedni stylizują na wzór wschodniosłowiański, przekonują o tym częste użycia 2 sg. bez słowa posiłkowego, np. u Słowackiego<sup>23</sup> i Wyspiańskiego. Por. wybrane zapisy z wymienionych autorów: *ty zląkł się*, Do autora trzech Psalmów; *na toż ty się kwiecił*, Balladana; *ty brnął w cnotę*, Mazepa; *co ty robiła*, Beniowski; *ja by w to uwierzyła*, Zł. Cz.; *aby ty na nich usiadła*, Ks. Marek; *A potrafiłby ty (...) porwać dziewczkę?* Noc listop. s. 59; *ty zbladł*, ib. s. 34; *Gdyby ty się paliła*, ib. s. 75.

U innych pisarzy jest to rodzaj stylizacji gwarowej (Sienkiewicz, Konopnicka, Kruczkowski) lub potocznej (Orzeszkowa, Żeromski, Dąbrowska), np.: *Poleciała-by ja Za Jaśkiem do Śląska! Usiadłaby ci ja*, Sienk. Krzyż. T. I, s. 20; *To by ja cię brał dziewczyno! To by ja cię brał!* ib. T. I, s. 111; *Żrazu my chcieli odstać* Konop. Poezje s. 100; *Co przecie zawsze my paśli*, Kruczk. Paw. s. 181; *Tam ja się poznał z tobą*, Żer. Pop. T. I, s. 183; *Gdzieby my tam co mieli*, Dąbr. Noce T. II, s. 437.

## V. WNIOSKI

Formy z zaimkiem były tu rozpatrywane jako jeden z możliwych sposobów wyrażania czasu przeszłego i trybu przypuszczającego w języku polskim. Pozwoliło to odgraniczyć analityczność (z zaimkiem) formy perfectum i co-niunctivu od konstrukcji syntetycznych — z zaimkiem użytym fakultatywnie. W takim ujęciu konstrukcje werbalne języka literackiego (pisanego) — to domena form syntetycznych typu: *(ja) byłem, (ja) byłbym, (ja) jestem*, w przeciwieństwie do gwar, w których dość częste są formy analityczne typu: *ja był, ja by był, ja jest // my byli, my by byli* etc.

Z kolei restrykcję analityczności w języku polskim do 1 os. wyjaśniają, oprócz lingwistycznego egocentryzmu (Decaux), morfologia polskiej enklityki werbalnej i szyk słów posiłkowych. Tak np. 1 sg. czasu przeszłego bez końcówek osobowych mogła powstać m. in. jako reakcja na wyspecjalizowane stylistycznie połączenie prepozytywne typu: *jam był*, którego unika język literacki stosując formy: *(ja) byłem*, a gwarowy i potoczny wprowadza tutaj: *ja był // jażem był*. Natomiast w 1 pl. (z redukcją *x* i *ś*: *byli(x)my, byli(ś)my //*

<sup>23</sup> Z. Klemensiewicz, *Szkic gramatycznej charakterystyki poetyckiego języka Słowackiego*. [w:] *W kręgu języka literackiego i artystycznego*. Warszawa 1961, s. 280—300. Stamtąd pochodzą również skróty źródeł.

*byliby(x)my, byliby(s)my*) uproszczenie mogło nastąpić, gdyż morfem zredukowany wystarczająco jednoznacznie charakteryzował osobę. Ponadto *my* miało ustawienie przede wszystkim enklityczne, co ułatwiało redukcję.

I wreszcie zaimek jako cechę naddaną obserwować można zarówno w stropolszczyźnie jak i niektórych gwarach współczesnych, np. stara forma aorystu 1 pl. *byxom* była często wspierana w stpol. zaimkiem: *iżbyxom my to zdrzucili* Kgn; *iżbyxom my nie zamarli* ib.; *abyxom my służyli* Zab. 36; *iżbyxom my miłowali* ib. 11.), gdyż zaimię 1 os. było tu mniej wyraźne niż w konstrukcjach *bychmy, czy bysmy*. To samo dotyczy 1 sg. aorystu we współczesnych dialektach Śląska i płd. Małopolski, które osobę tę wzmacniają zaimkiem. Może tu również wchodzić w grę tzw. martwa forma, o czym przekonują zapisy Kolberga dotyczące Śląska: *My byx byli radzi* 15/101. (Por. dyskusję na temat Reymontowego *bych zadzwonili* „Język Polski” XVIII 1933, s. 171—175).

Dane dotyczące całego rozwoju form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego pozwalają sądzić o kierunku ewolucji polskich konstrukcji werbalnych z zaimkiem. Prowadziła ona przez typ zaimkowy (B) ze słowem posiłkowym. Proces ten obserwujemy i dziś w dialektach ze zredukowaną końcówką czasu przeszłego, por.: *a my oboje trzymalim* Chojnowo KN 355/287) i w trybie przypuszczającym (por.: *iobyx s'e n'e vydovaua* a Puńców KN 8/44). Formy te obejmuje analityczność, por. przykład z Kujaw: *a my zabrał i (...) ii pośl'im* Turzany KN 289/243.

Zastosowanie metody porównawczej dla trybu przypuszczającego, zestawionego z analogicznymi zmianami w czasie przeszłym ukazuje wtórny rozwój tej formacji w stosunku do perfectum. Widać to m. in. w braku redukcji fonetycznej w 1 pl. trybu przypuszczającego do XVI w. Form z zaimkiem bez słów posiłkowych dla coniunctivu nie zaświadcza również Kalina, a i w gwarach, jak widzieliśmy, są one o wiele rzadsze. Można jednak przewidywać, że w języku potocznym oraz w gwarach tryb przypuszczający podąży za czasem przeszłym i będzie redukował końcówki osobowe zastępując je zaimkiem, zwłaszcza w 1 sg. i 1 pl.

Druga osoba (2 sg.) rzadko traci słowo posiłkowe, dlatego konstrukcje zaimkowe bez końcówek osobowych w tej osobie mogą stanowić najpewniejsze kryterium wydzielenia wpływów wschodniosłowiańskich. Sprawą specyficznie polską w tym zakresie, jak to wynika z przedstawionego materiału, jest redukcja słowa posiłkowego (końcówki osobowej) w 1 sg. i 1 pl.

Artykuł ten nie wyczerpuje rzecz oczywista wszystkich problemów związanych z zagadnieniem konstrukcji z zaimkiem, chociaż intencją autorki było rozważenie podstawowych problemów klasyfikacji i zastanowienie się nad przyczynami powstania tych formacji w języku polskim.



## ŹRÓDŁA:

- BZ *Biblia królowej Zofii (Szarospatacka)*. Wyd. S. Urbańczyk i V. Kyas. Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.
- Dąbr. Noce M. Dąbrowska, *Noce i dnie*. Warszawa 1953.
- De morte De morte prologus. Wyd. V. Wierczyński, *Wybór tekstów staropolskich*. Warszawa 1963, s. 194—210.
- FG A. Kalina, *Formy gramatyczne języka polskiego do końca XVIII wieku*. Lwów 1883, s. 358—366 i 462—489.
- Fl *Psalterii Florianensis Partem Polonicum ad fidem codicis*. Wyd. W. Nehring. Poznań 1883.
- H. Al. *Historia Aleksandra*. Wyd. M. Kryński. Prace Filologiczne IX (1920), s. 548.
- Kgn *Kazania gnieźnieńskie*. Wyd. Nehring. RWF AU (1897), s. 1—114.
- Karp. Wyb. Fr. Karpiński, *Wybór poezji*. Kraków 1926.
- KN K. Nitsch, *Wybór polskich tekstów gwarowych*. Warszawa 1960.
- Kolberg O. Kolberg, *Mazowsze i Śląsk*. Wrocław 1964—1965.
- Konop. Poezje M. Konopnicka, *Poezje i nowele*. Warszawa 1951.
- Kras. Podst. I. Krasicki, *Pan Podstoli*. Kraków 1927.
- Kruczk. Paw. L. Kruczkowski, *Pawie pióra*. Warszawa 1955.
- Kśw *Kazania tzw. świętokrzyskie*. Wyd. J. Łoś i W. Semkowicz. Kraków 1934.
- Lorentz Fr. Lorentz, *Teksty pomorskie (kaszubskie)*. Kraków 1913—1925.
- Noc listop. S. Wyspiański, *Noc listopadowa*. Warszawa 1948.
- Pasek J. Chr. Pasek, *Pamiętniki*. Kraków 1923.
- PP *Psalterz puławski*. Wyd. S. Słoński, Warszawa 1916.
- Rej Żyw. J. M. Rej, *Żywot Józefa*. Kraków 1889. Wyd. AU.
- RK *Roty przysięg sądowych krakowskich z lat 1339—1418*. Spraw. Kom. Jęz. AU T. III Kraków 1883, s. 1—13.
- RM *Żapiski i Roty polskie XV—XVI wieku*. Z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej. Wyd. W. Kuraszkiwicz i A. Wolff. Kraków 1950.
- RW *Wielkopolskie roty sądowe XIV i XV wieku*. Wyd. H. Kowalewicz i W. Kuraszkiwicz. T. I. *Roty Poznańskie*, Poznań-Wrocław 1959.
- R. Pyzdr. *Roty Pyzdrskie (T. II)*. Warszawa-Poznań-Wrocław 1960.
- R. Kość. *Roty Kościańskie (T. III)*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1967.
- Rozm. *Rozmyślenia o żywocie Pana Jezusa*. Wyd. A. Bruckner, Kraków 1907.
- Sienk. Krzyż. H. Sienkiewicz, *Krzyżacy*, Warszawa 1950.
- Spr. Chęd. *Sprawa Chędoga*. Wyd. Vrtel s. 99—108.
- Śląsk *Śląskie teksty gwarowe*. Wyd. A. Zaręba. Kraków 1961.
- VW S. Vrtel-Wierczyński, *Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do r. 1543*. Warszawa 1963.
- Zab. *Żabytek dawnej mowy polskiej*. Wyd. T. Działyński. Poznań 1857.
- Żer. Pop. S. Żeromski, *Popioły*. Warszawa 1953.

## ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW :

- AslPh Archiv für slavische Philologie.
- Aux Słowo posiłkowe niezredukowane.
- Aux' Słowo posiłkowe zredukowane częściowo.
- Nf Zaimek użyty fakultatywnie (względy stylistyczne).
- Noblg Zaimek użyty obligatoryjnie (względy kategoriałne).
- 1, 2, 3, 4, Sememy — składniki niezredukowanego słowa posiłkowego.